

Lublin dnia 1 maja 2016 r.

dr hab. Marek Kulik
Katedra Prawa Karnego i Kryminologii
Instytut Prawa Karnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej
w Lublinie

Recenzja
rozprawy habilitacyjnej oraz dorobku naukowego
dr Anety Michalskiej Warias

I. Wstęp

Uchwałą Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów Naukowych z 8 marca 2016 r. zostałem powołany do sporządzenia recenzji rozprawy habilitacyjnej i dorobku naukowego dr. Anety Michalskiej – Warias w prowadzonym na Jej wniosek postępowaniu habilitacyjnym.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 1852 ze zm.) do postępowania habilitacyjnego może zostać dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe lub artystyczne, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową lub artystyczną. Zgodnie z art. 16 ust. 2 tejże ustawy osiągnięciem, o którym mowa w ust. 1, może być dzieło opublikowane w całości lub w zasadniczej części, albo cykl publikacji powiązanych tematycznie. Zgodnie z art. 18a ust. 7 ustawy zadaniem recenzenta jest ocena, czy osiągnięcia naukowe wnioskodawcy spełniają kryteria określone w art. 16 i przygotowanie pisemnej recenzji. Winien on zatem ocenić, czy przedłożone przez habilitanta dzieło stanowi jego istotny wkład w rozwój dyscypliny, a także, czy aktywność naukowa habilitanta może być uznana za istotną.

Według § 3 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. nr 196, poz. 1165), kryteria oceny w zakresie osiągnięć naukowo-badawczych habilitanta obejmują w obszarze nauk społecznych — autorstwo lub współautorstwo publikacji naukowych w czasopiśmie znajdujących się w bazie Journal

Citation Reports (JCR) lub na liście European Reference Index for the Humanities (ERIH). Z kolei zgodnie z § 4 tegoż rozporządzenia Kryteria oceny w zakresie osiągnięć naukowo-badawczych habilitanta we wszystkich obszarach wiedzy obejmują: 1) autorstwo lub współautorstwo monografii, publikacji naukowych w czasopismach międzynarodowych lub krajowych innych niż znajdujące się w bazach lub na liście, o których mowa w § 3 rozporządzenia, dla danego obszaru wiedzy; 2) autorstwo lub współautorstwo odpowiednio dla danego obszaru: opracowań zbiorowych, katalogów zbiorów, dokumentacji prac badawczych, ekspertyz, utworów i dzieł artystycznych; sumaryczny impact factor publikacji naukowych według listy Journal Citation Reports (JCR), zgodnie z rokiem opublikowania; 4) liczbę cytowań publikacji według bazy Web of Science (WoS); 5) indeks Hirscha opublikowanych publikacji według bazy Web of Science (WoS); 6) kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich projektach; 7) międzynarodowe lub krajowe nagrody za działalność odpowiednio naukową albo artystyczną; 8) wygłoszenie referatów na międzynarodowych lub krajowych konferencjach tematycznych. Kryteria oceny w zakresie dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej habilitanta we wszystkich obszarach wiedzy obejmują: 1) uczestnictwo w programach europejskich i innych programach międzynarodowych lub krajowych; 2) udział w międzynarodowych lub krajowych konferencjach naukowych lub udział w komitetach organizacyjnych tych konferencji; 3) otrzymane nagrody i wyróżnienia; 4) udział w konsorcjach i sieciach badawczych; 5) kierowanie projektami realizowanymi we współpracy z naukowcami z innych ośrodków polskich i zagranicznych, a w przypadku badań stosowanych we współpracy z przedsiębiorcami; 6) udział w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism; 7) członkostwo w międzynarodowych lub krajowych organizacjach i towarzystwach naukowych; 8) osiągnięcia dydaktyczne i w zakresie popularyzacji nauki lub sztuki; 9) opiekę naukową nad studentami i lekarzami w toku specjalizacji; 10) opiekę naukową nad doktorantami w charakterze opiekuna naukowego lub promotora pomocniczego, z podaniem tytułów rozpraw doktorskich; 11) staże w zagranicznych lub krajowych ośrodkach naukowych lub akademickich; 12) wykonanie ekspertyz lub innych opracowań na zamówienie organów władzy publicznej, samorządu terytorialnego, podmiotów realizujących zadania publiczne lub przedsiębiorców; 13) udział w zespołach eksperckich i konkursowych; 14) recenzowanie projektów międzynarodowych lub krajowych oraz publikacji w czasopismach międzynarodowych i krajowych (§ 5 rozporządzenia).

Dr Aneta Michalska – Warias, stosownie do art. 16 ust. 2 ustawy w swym wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego wskazała osiągnięcie w postaci monografii „Zgwałcenie w małżeństwie. Studium prawnokarne i kryminologiczne”. Warszawa 2016, ss. 543, i przedłożyła szczegółową dokumentację Jej osiągnięć naukowych.

II. Ocena rozprawy habilitacyjnej.

Rozprawa „Zgwałcenie w małżeństwie. Studium prawnokarne i kryminologiczne” składa się z uwag wstępnych, sześciu rozdziałów merytorycznych i wniosków końcowych.

Tytuł monografii odpowiada jej treści. Jest nią przedstawienie uregulowań prawnych odnoszących się do zjawiska zgwałcenia w małżeństwie i zaprezentowanie kryminologicznego obrazu zjawiska. Już na wstępie należy zastrzec, że z uwagi na brak specjalnych uregulowań odnoszących się do fenomenu będącego przedmiotem zainteresowania Autorki uwagi o charakterze dogmatycznym musiały przybrać postać analizy typu zgwałcenia pod kątem specyfiki zjawiska. Pełnią one zatem rolę niejako służebną wobec zasadniczej części monografii, jaką jest prezentacja badań aktowych, mająca w zamyśle Autorki służyć ustaleniu kryminologicznego obrazu przestępstwa zgwałcenia w małżeństwie lub konkubinacie. Tak cel rozprawy i poszczególnych jej fragmentów ustaliła sama Autorka (s. 15 – 16). Już w tym miejscu należy podkreślić, że oba podstawowe cele badawcze tak zidentyfikowane przez Autorkę, zostały w recenzowanej rozprawie w dużej mierze zrealizowane.

Autorka potraktowała zresztą zagadnienie nieco szerzej, niż to wynika z tytułu pracy. Przedmiotem analizy kryminologicznej jest bowiem nie zgwałcenie w małżeństwie, ale zgwałcenie partnerskie (w małżeństwie i konkubinacie). Autorka we wprowadzeniu zresztą stawia problem jeszcze szerzej, wskazując, że chodzi Jej o przypadki, kiedy między sprawcą i pokrzywdzonym istnieje bliska relacja intymna (s. 15), jednak same badania prowadzi nieco wężej, sprowadzając relację intymną, o której pisze, do małżeństwa i konkubinatu. Zasadniczym wątkiem części jurydycznej rozprawy pozostaje zgwałcenie w małżeństwie, natomiast badania aktowe dotyczą zarówno zgwałcenia w małżeństwie, jak w konkubinacie.

Krytycznie można zauważyć, że szersze potraktowanie tematu wymagało szerszego, niż miało miejsce w pracy, odniesienia teoretycznego w zakresie nauk społecznych. Zgwałcenie w małżeństwie jest bowiem fenomenem, który ma lub miał (w niektórych państwach przepisy w tym zakresie ewoluowały) charakter jurydyczny w różnych państwach, ale nie w Polsce. Zgwałcenie w małżeństwie w niektórych porządkach prawnych różni się od

zgwałcenia w ogóle, jednak na gruncie prawa polskiego są uregulowane identycznie. Nie istnieje więc problem prawny, tylko społeczny, jakim jest zgwałcenie w związku. Nie ma, jak się wydaje, większego znaczenia to, czy jest to związek prawny, czy faktyczny. Innymi słowy – zgwałcenie w małżeństwie i w konkubinacie w zasadzie się nie różnią, podejście do nich winno więc być podobne. Autorka zidentyfikowała ten problem. Badania empiryczne dotyczą zarówno zgwałcenia w małżeństwie, jak w konkubinacie. To zaleta analizowanej pracy. Jednak wywód teoretyczny odnosi się przede wszystkim do zgwałcenia w małżeństwie i jest przede wszystkim jurydyczny. Oczywiście jest on potrzebny, ale przydałoby się uzupełnienie go o analizę kryminologiczną i socjologiczną, odnoszącą się nie do prawnokarnej (jurydycznej) oceny zgwałcenia w małżeństwie lub innym związku, lecz do jego etiologii. Autorka czyni to bardzo krótko w rozdziale I, który jednak pozostawia pewien niedosyt, gdyż istotne w tej mierze problemy tylko sygnalizuje, a nie prezentuje ich szczegółowo. Brakuje zwłaszcza szerszych, niż zawarte w pracy, wywodów odnoszących się do zgwałcenia w związku jako postaci przemocy seksualnej. Stosunkowo wąskie odniesienie do tego zagadnienia można uznać za usterkę. Zapewne nie jest ona bardzo istotna, jeżeli pamiętać, że zagadnienie przemocy seksualnej jako postaci przemocy partnerskiej ma swą literaturę i uważny czytelnik jest w stanie połączyć wywody Autorki z tą problematyką. Sama Autorka problem ten dostrzega, choć w części teoretycznej dotyka go tylko pobieżnie (łącząc go z zagadnieniem postrzegania zgwałcenia w literaturze feministycznej – s. 15, s. 31 – 32, i s. 84 – 97), a w części empirycznej wskazuje na powiązanie zgwałcenia partnerskiego z przestępstwem znęcania się (s. 454 – 455), choć ma to przede wszystkim charakter relacyjny, mniej analityczny. Głębsze uwzględnienie tej perspektywy wzbogaciłoby pracę, pozwalając nie tylko na wskazanie cech zgwałcenia w związku (co Autorka czyni w części empirycznej), lecz też na wyprowadzenie dalej idących wniosków w zakresie etiologii zjawiska, a także być może ułatwiłoby wyróżnienie rządzących nim prawidłowości.

Jak wynika z powyższego, wywody prowadzone są w odniesieniu do dwóch podstawowych kompleksów zagadnień. Pierwszym jest analiza formalna typu pod kątem oceny stanów faktycznych dotyczących zgwałcenia w małżeństwie. W tym zakresie Autorka posłużyła się metodą formalno – dogmatyczną, na co sama wskazuje (s. 18). Wywody te uzupełnia uwzględnienie perspektywy porównawczej i historycznej. Drugim jest prezentacja wyników badań aktowych, które Autorka wzbogaca przedstawieniem poszczególnych stanów faktycznych. W tym zakresie posługuje się metodą prezentacji wyników badań, z wyszczególnieniem wybranych cech zachowań sprawców i studiowaniem poszczególnych przypadków. Zasadniczą metodą, jaka się posługuje, jest swego rodzaju kategoryzacja cech

zjawiska. Pewien niedosyt pozostawia brak głębiej przetworzonych wniosków pozwalających na ocenę etiologii zjawiska i rządzących nim prawidłowości. Wydaje się, że dałoby się to osiągnąć, nieco szerzej traktując tło sytuacyjne analizowanych przypadków. Nad zagadnieniem tym Autorka nie przechodzi do porządku dziennego – przeciwnie – analizując sprawę zwraca uwagę, na to, czy zgwałcenie występuje łącznie ze znęcaniem się. Wydaje się jednak, że kwestia ta mogłaby być przez Nią potraktowana nieco szerzej i głębiej.

Sam wybór tematu należy ocenić wysoko. Jest to pierwsza praca odnosząca się do tytułowego zagadnienia. Być może stanie się ona podstawą dla dalszych prac uwzględniających różne perspektywy w tej mierze.

Pracę podzielono na rozdziały, nie łącząc ich w wyższe jednostki, niemniej da się wyraźnie zauważyć, że istnieją w niej w zasadzie trzy części. Rozdział pierwszy stanowi wprowadzenie do problematyki, Rozdziały II – V mają charakter analizy prawnej. Wreszcie rozdział VI jest zasadniczą częścią pracy – poświęcono go badaniom aktowym. Podział ten jest logiczny i przemyślany, uzasadniony treścią poszczególnych rozdziałów, choć wydaje się, że byłoby uzasadnione wyodrębnienie wstępu i dwóch części – prawnej i kryminologicznej.

Rozdział I stanowi wprowadzenie. Autorka charakteryzuje w nim samo zjawisko, wskazuje na fizyczne i psychiczne skutki zgwałcenia w małżeństwie, a także na społeczną ocenę zgwałcenia w małżeństwie. Prowadzi ją to do wniosków o doniosłości społecznej problemu. W tym właśnie miejscu Autorka dotyka zagadnienia zgwałcenia jako postaci przemocy, relacjonując badania M. P. Johnson i K. Tellis (s. 31 – 32), także we wnioskach na s. 46. Sama zresztą też uwzględni tę perspektywę w dalszym wywodzie (przede wszystkim s. 454 – 455), choć wydaje się, że zabraknie nieco osadzenia wyводу w badaniach dotyczących przemocy partnerskiej, cyklu tejże przemocy, relacji sprawca - ofiara. Właśnie w tym miejscu pracy byłoby dobre miejsce na uwzględnienie tego elementu, do którego można byłoby wrócić przy analizie danych aktowych. Mimo tego zastrzeżenia, ekspozycję problemu należy uznać za właściwą, a wnioski w zakresie jego społecznej doniosłości za uzasadnione.

Jurydyczną część pracy otwiera rozdział II, obejmujący prezentację zgwałcenia w małżeństwie w prawie wybranych państw i w prawie międzynarodowym. Systematyka tego rozdziału jest uzasadniona treściowo, choć można ją uznać za nietypową. Autorka kolejno omówiła bowiem uregulowania w państwach anglosaskich, następnie w zachodnioeuropejskich państwach, należących do romańskiej rodziny prawa karnego, następnie w zachodnioeuropejskich państwach niemieckojęzycznych, w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, wreszcie w różnych innych państwach azjatyckich i afrykańskich, których dobór nie następuje według jakiegoś z góry przyjętego klucza, a na końcu w prawie

międzynarodowym. Podział ten jest w tym sensie nietypowy, że prawo państw Europy Środkowej i Wschodniej da się zakwalifikować do rodziny prawa germańskiego (jak choćby Polska) lub romańskiego (państwa postsowieckie). Jednak klasyfikacja zastosowana przez Autorkę broni się, jako że jej podstawą jest stosunek ustawy do zgwałcenia w małżeństwie. Autorka potrafi przekonująco uzasadnić tezę, że regulacje ustawodawstw państw realnego socjalizmu wykazywały w omawianym zakresie cechy wspólne (s. 121), niezależnie od tego, do jakiej rodziny prawa karnego należały. Nietypowa systematyka rozdziału jest zatem atutem.

W rozdziale tym perspektywa porównawcza przenika się z historyczną, co jest uzasadnione okolicznością, że regulacje w omawianym zakresie ewoluowały. Wydaje się wszakże, że nie było chyba potrzeby, by aż tak wiele uwagi poświęcać zagadnieniom ściśle historycznym. Bardzo wiele uwagi Autorka poświęca prawu anglosaskiemu, co też nie jest niezbędne, zwłaszcza w porównaniu do uwagi, jaka poświęca innym systemom, bliższym polskiemu.

Z drugiej strony jest to dla Autorki okazja do wejścia w zagadnienie wpływu ruchu feministycznego na postrzeganie zgwałcenia w małżeństwie (s. 84 – 97). Kwestie te zasługują na uwagę. Autorka dystansuje się od niektórych radykalnych teorii, wykazując w tym zakresie podejście stonowane i rzeczowe (s. 96 – 97), choć z drugiej strony teorie te akcentują przemocowy element zgwałcenia, co warto może byłoby bliższego omówienia, dla którego miejsce byłoby raczej w pierwszym rozdziale pracy. Autorka problem ten dostrzega i wskazuje nań (s. 97), choć być może korzystne byłoby bardziej szczegółowe odniesienie się do niego.

W pozostałym zakresie Autorka zwięźle prezentuje stan prawny, z mocnym zaakcentowaniem rozwoju historycznego, a następnie potrafi przekonująco wyodrębnić modele odpowiedzialności.

Rozdział III poświęcony jest analizie typu zgwałcenia w kontekście zgwałcenia w małżeństwie. Rozdział ten ma charakter przede wszystkim relacyjny, choć Autorka nie unika zajmowania stanowiska w kwestiach spornych. Autorka szczegółowo omawia dorobek doktryny i orzecznictwa w zakresie ustawowych znamion zgwałcenia, w nawiązaniu do fenomenu zgwałcenia w małżeństwie. Rozdział ten niewątpliwie jest napisany interesująco i poprawnie, choć piszący te słowa pragnie zaznaczyć własny odmienny pogląd co do sposobu interpretacji znamion czynnościowych zgwałcenia i dostrzeganego przez Autorkę „pola niczyjego” między przemocą jako ustawowym znamieniem zgwałcenia a naruszeniem nietykalności cielesnej (s. 158 i n.). Nie wchodząc bliżej w to zagadnienie warto może

postawić pytanie, czy nie jest tak, że działanie „bez zgody” pokrzywdzonego zwykle, albo wręcz zawsze jest stosowaniem przemocy, groźby lub podstępem? Stwierdzenie to nie jest zarzutem wobec Autorki, która w tym zakresie przyjmuje pogląd odmienny, do czego ma prawo. Wydaje się jednak, że być może warto byłoby nieco bardziej szczegółowo odnieść się do zagadnienia oporu ze strony pokrzywdzonego. Autorka przyjmuje (s. 160 i n.), że o zgwałceniu mowa, kiedy sprawca przełamie opór ofiary, a zatem, że opór musi wystąpić. Mam w tym zakresie wątpliwość, aktualizującą się szczególnie mocno właśnie w zakresie zgwałcenia partnerskiego. Cóż bowiem wtedy, kiedy sprawca wie, jakich środków użyć, jak postąpić, aby pokrzywdzony w ogóle nie podjął oporu? W sytuacji, kiedy do zgwałcenia dochodzi w związku, w którym ludzie dobrze się znają, wiedzą, jak reaguje partner, sprawca wie też, co powinien uczynić, by do oporu nie doszło. Może więc jest tak, że warunkiem przyjęcia zgwałcenia jest albo przełamanie oporu, albo uniemożliwienie jego podjęcia? Uwaga powyższa jest oczywiście tylko próbą polemiki z poglądem Autorki, który zgodny jest ze stanowiskiem przeważającym w doktrynie i orzecznictwie, a nie zarzutem wpływającym na ocenę pracy.

Dodatkowym problemem jest, jak rozumieć opór, w szczególności, czy można uznać za opór manifestację braku zgody. Autorka przyjmuje, że nie (s. 167), co można kontestować. Następstwa tego poglądu (i wszystkich innych) są przez Habilitantkę wyprowadzane w zasadzie konsekwentnie (por. stan faktyczny prezentowany na s. 295, w którym Habilitantka widzi przypadek braku realizacji ustawowych znamion zgwałcenia, z czym recenzent nie zgadza się) i poprawnie metodologicznie. Przyjęty sposób rozumienia czynności wykonawczej zgwałcenia jest stosowany konsekwentnie, co powoduje, że Habilitantka odrzuca możliwość przyjęcia zgwałcenia w sytuacji, gdy sprawca stosuje przemoc na co dzień, a pokrzywdzony żyje w ciągłym strachu przed tą przemocą (s. 163 – 164). Jednak można mieć wątpliwość, czy przyjęte przez Nią rozwiązanie w postaci możliwości przyjęcia kwalifikacji z art. 199 k.k. jest trafne (s. 164). Art. 199 k.k. zakłada wadliwie podjętą decyzję własną pokrzywdzonego, a nie brak decyzji, który wydaje się być charakterystyczny dla analizowanego przez Habilitantkę przypadku.

Inną sprawą jest, że Habilitantka ma chyba w tym zakresie wątpliwości, skoro ten jeden raz odstępuje od charakteryzującej Jej pozostałe wywody konsekwencji. Na s. 163 – 164 przyjmuje, że w stanie faktycznym, gdy pokrzywdzony nie ma możliwości podjęcia oporu, nie można mówić o zgwałceniu, a na s. 168, że jest to możliwe. Warto może zwrócić uwagę na tę niekonsekwencję z uwagi na jej wyjątkowość na gruncie całości pracy. Cechą

analizy prowadzonej przez Habilitantkę jest bowiem to, że przyjmowane poglądy uzasadnia składnie, a wnioski, które z nich wyprowadza są skonstruowane logicznie i konsekwentnie.

Dla dogmatycznej charakterystyki zgwałcenia w kontekście zgwałcenia w małżeństwie najbardziej charakterystyczna jest problematyka przedmiotu ochrony i czynności wykonawczej (stosowanie przemocy, groźby, podstępu, kwestia oporu). Zagadnienia obcowania płciowego, czy innej, niż obcowanie, czynności seksualnej już takiej specyfiki nie wykazują, niemniej Autorka omawia je, próbując (s. 191) odnaleźć ową specyfikę w zakresie poziomu społecznej szkodliwości zachowania. Podobnie jest w zakresie pozostałych znamion zgwałcenia, także problemu form jego popełnienia, kar zbiegu przepisów ustawy i przestępstw, które Habilitantka prezentuje w sposób kompetentny, starając się odszukać elementy charakterystyczne dla zgwałcenia w małżeństwie. Wywód ten w znakomitej większości odnosi się po prostu do zgwałcenia, specyfika zgwałcenia w małżeństwie jest bowiem w większości wypadków niewielka.

Ciekawe podsumowanie zwarto na s. 232 – 235. Wynika zeń, że od samej strony konstrukcyjnej zgwałcenie w małżeństwie nie wykazuje żadnej specyfiki. Autorka nie zgłasza propozycji zmian tego stanu, co należy odczytać w ten sposób, iż nie widzi takiej potrzeby. Punktuje natomiast te elementy, na które zwracała uwagę w toku uprzednich wywodów, a które stanowią o specyfice zjawiska.

Wydaje się, że właśnie w tym miejscu można byłoby się odnieść do samej konstrukcji typu zgwałcenia w polskim prawie karnym. Autorka nie czyni tego. Można zatem uznać, że konstrukcję tą uważa za odpowiednią (jak wynika z rozdziału porównawczego, Autorka zdaje sobie sprawę z tego, że konstrukcja typu w innych państwach jest odmienna – np. w zakresie traktowania zachowań polegających na doprowadzeniu pokrzywdzonego do innej, niż obcowanie płciowe). Dobrze byłoby jednak pogląd taki wypowiedzieć wyraźnie.

Rozdział III jest zasadniczy dla jurydycznej części pracy. Dlatego w tym miejscu warto odnieść się do sposobu prowadzenia dogmatycznej analizy karnistycznej przez Habilitantkę. Niewątpliwie opanowała Ona umiejętność operowania metodami wykładni, w szczególności językową i logiczną. Prezentuje Ona erudycyjną metodę pracy, bardzo starannie relacjonując poglądy doktryny i orzecznictwa, a dopiero potem wyprowadzając własne wnioski odnośnie do relacjonowanych kwestii. Poglądy są starannie uzasadnione, wnioski wywiedzione poprawnie. Autorka nie unika zajmowania stanowiska w toczonych w literaturze sporach. Własny pogląd zwykle buduje na bazie konfrontacji z innymi stanowiskami lub przyłączania się do nich, starając się nie pomijać żadnych wypowiedzi doktryny i orzecznictwa.

Rozdział IV dotyczy zagadnień procesowych, prezentowanych w formie relacyjnej. Habilitantka proponuje ściganie na wniosek w wypadku zgwałcenia w małżeństwie (s. 246). Propozycja ta wydaje się być próbą znalezienia swego rodzaju „złotego środka” między tendencjami do uznania zgwałcenia *en bloc* za przestępstwo ścigane na wniosek (jak było do niedawna) lub za uznania go *en bloc* za przestępstwo ścigane z urzędu (jak jest w obecnym stanie prawnym). Ma ona zalety i wady stanowiska kompromisowego. Nie popierając jej, należy zauważyć, że sama w sobie jest interesująca. Wywód uzupełniają poprawnie sformułowane uwagi dotyczące odmowy złożenia zeznania i prawa do odmowy poddania się oględzinom.

Cennym uzupełnieniem jest rozdział V, w którym Habilitantka wskazuje na prawne konsekwencje zgwałcenia w małżeństwie na gruncie innych gałęzi prawa. Dodać należy, że wywód ten ogranicza się do zgwałcenia w małżeństwie, choć i na gruncie konkubinatu dałoby się pewne kwestie zasygnalizować, choćby przez porównanie z małżeństwem.

Najważniejszy jest rozdział VI pracy, który dotyczy zgwałcenia w małżeństwie lub konkubinacie w świetle badań aktowych. Autorka prezentuje w nim wyniki badania 669 spraw, co stanowi poważny materiał badawczy. Jego analiza jest wieloaspektowa, a cel jej da się zidentyfikować jako próba odnalezienia specyfiki postępowań karnych dotyczących zgwałcenia w małżeństwie (Habilitantka pisze o tym na s. 275). Autorka realizuje to zadanie przez szczegółową kategoryzację badanych spraw pod kątem różnych specyficznych dla zgwałcenia w małżeństwie cech. Warto zauważyć, że zamiar badawczy wprost odnosi się do badanych spraw, a nie do zjawiska. Samo zgwałcenie w małżeństwie jest analizowane niejako wtórnie, choć badanie postępowań dostarczyło także wielu danych dotyczących fenomenu jako takiego. Niemniej należy z całą mocą podkreślić, że badano przede wszystkim postępowania dotyczące zgwałcenia w małżeństwie, a dopiero wtórnie charakteryzowano sam fenomen zgwałcenia w małżeństwie. Nie znaczy to, że treść pracy nie odpowiada tytułowi, gdyż ostatecznie czytelnik otrzymuje informacje charakteryzujące zjawisko. Jeżeli cokolwiek tu brak, to może badań dotyczących etiologii zjawiska, zwłaszcza w kontekście kryminogenezy, a także możliwości poczynienia pewnych uogólnień co do charakterystycznych cech zjawiska. Autorka dotknęła tego problemu, włączając do analizy takie dane, jak współwystępowanie znęcania się, alkohol. Zabrakło nieco interpretacji tych danych w świetle socjologii czy psychologii społecznej. Mimo to opracowanie przez Habilitantkę zagadnienia w tym zakresie jest niemal kompletne, i stanowi cenny i wiarygodny przekaz informacji o charakterystyce zjawiska. Warto być może byłoby przekaz ten nieco bardziej przetworzyć, jednak sam w sobie jest już on ważną i nową informacją.

Jeżeli można byłoby zgłosić jakiekolwiek zastrzeżenie do sposobu, w jaki Habilitantka obchodzi się z prowadzonymi badaniami, to takie tylko, że może warto byłoby w części dogmatycznej odwoływać się do badań aktowych, zwłaszcza mających postać studium przypadku. Autorka czyni odwrotnie, odwołując się w części empirycznej do ustaleń z rozdziału III, co należy zresztą odnotować z uznaniem. Wydaje się jednak, że odwołania te mogłyby i powinny się krzyżować – winny występować nie tylko odwołania do ustaleń dogmatycznych przy analizie stanów faktycznych, lecz też odwołania do studiów przypadku przy wywodzie dogmatycznym (w tym wypadku w przypisach, choćby tylko odsyłających). Studia przypadków stanowią cenny fragment badań. Autorka chętnie i często nawiązuje do konkretnych spraw, wskazując wypadki typowe i szczególne, plastycznie odnosząc je do czynionych na podstawie badań uogólnień. Jest to istotny walor pracy. Wydaje się, że cenne byłoby korzystanie z jego zalet także i w części dogmatycznej. Tam gdzie Habilitantka analizuje np. zagadnienie oporu przy zgwałceniu warto może byłoby posłużyć się przykładami, którymi sprawnie operuje w części empirycznej. Technika ta niosłaby ze sobą niebezpieczeństwo, że operowanie odesłaniami wewnątrztekstowymi mogłoby zaciemnić obraz pracy, jednak byłoby to niebezpieczeństwo niewielkie. Dobry język Habilitantki, klarowny wywód i przejrzysta struktura pracy pozwoliłyby uniknąć zaciemnienia wyводу także w wypadku stosowania w szerszym zakresie odesłań wewnątrztekstowych. Habilitantka dobrze panuje nad pracą, więc odesłania te niewątpliwie byłyby dla czytelnika przejrzyste.

Autorka analizuje w tym rozdziale cały szereg danych. W odniesieniu do wszystkich wyprowadza wnioski. Z niektórymi można polemizować, jak np. z wywodami dotyczącymi związku świadomości prawnej z liczbą doniesień o przestępstwie (s. 278, 284), można bowiem uważać, że jest wręcz przeciwnie – wzrost liczby zgłoszeń nie dowodzi wzrostu świadomości prawnej, lecz jej spadku, a rozkład liczby doniesień w poszczególnych województwach jest nie tyle problemem świadomości prawnej, co praktyki. Jednak tezy te – zresztą formułowane przez Autorkę ostrożnie – da się zweryfikować tylko w powiązaniu z innymi badaniami, którymi obecnie nie dysponujemy. Są one stawiane rozważnie, przemyślane. Habilitantka stara się wyprowadzać wnioski z każdego częściowego badania. Można zatem zawsze wyodrębnić wskazanie badanego kryterium, jego opis, a następnie próbę oceny jego wpływu na charakterystykę zgwałcenia partnerskiego.

Autorka analizuje cały szereg wątków szczegółowych, dokonując systematycznego rozbioru zjawiska pod wybranymi względami, następnie podejmuje próby syntezy uzyskanych wyników. Wyniki te są ciekawe informacyjnie. Habilitantka umiała wyodrębnić cechy charakterystyczne zgwałceń partnerskich i postępowań w sprawach o te zgwałcenia.

Dane te dotyczą w pierwszym rzędzie postępowań, w dalszej perspektywie samego zjawiska. Same w sobie mają istotną wartość poznawczą, a zapewne w przyszłości będą punktem odniesienia dla kolejnych badań, nie tylko dotyczących zgwałcenia partnerskiego, lecz także zgwałcenia w ogóle, a także przemocy partnerskiej, której postacią jest zgwałcenie. Powiązanie zgwałcenia w rodzinie z przemocą w rodzinie zostało przez Autorkę właściwie zidentyfikowane (s. 454 – 455), choć być może warto byłoby szczegółowszego opracowania. Mimo to należy podkreślić, że wykonała Ona dużą pracę, umiejętnie wyodrębniając charakterystyczne cechy zjawiska i starannie je kategoryzując, co w ostateczności sprawiło, że powstał jego kompetentny opis. W oparciu o ten opis Autorka podjęła próbę charakterystyki zjawiska i postępowań. Autorka skonstruowała ją w oparciu o szczegółowo zaprezentowane badania, co pozwala czytelnikowi zarówno na weryfikację Jej ustaleń, jak na podjęcie próby skonstruowania własnej oceny zjawiska na podstawie przedstawionych danych.

Autorka prezentując badania aktowe korzysta z wiedzy prawnokarnej, co jest istotną zaletą rozprawy. Analizy kryminologiczne zyskują bowiem na tym, gdy prowadzący je badacz dysponuje należyłą wiedzą w zakresie prawa karnego. Tak właśnie jest w wypadku Habilitantki, której dotychczasowy dorobek sytuował Ją raczej w gronie dogmatyków, niż kryminologów, lecz która w recenzowanej pracy prezentuje się przede wszystkim jako kryminolog, którego kompetencje w zakresie dogmatyki pozwalają na swobodne poruszanie się w analizowanej materii empirycznej, i nade wszystko na prawidłową identyfikację badanego fenomenu pod kątem jurydycznym.

Ostateczne wnioski Autorka formułuje zwięźle, zbierając i powtarzając najważniejsze ustalenia pracy. Jest to swego rodzaju skorowidz ustaleń poczynionych w pracy.

Ogólna ocena pracy wypaść musi pozytywnie. Praca jest kompleksowa. W zakresie analizy prawnej Habilitantka przede wszystkim prezentuje i porządkuje dotychczasowe ustalenia. W części empirycznej pojawiają się ustalenia dotąd nieznanne, co nadaje pracy walor nowości. Sam temat jest nowy w polskiej literaturze, a przez to oryginalny, a jego praktyczna doniosłość jest oczywista. Sposób jego opracowania jest interesujący i prawidłowy dogmatycznie. Wyżej podniesiono pewne uwagi krytyczne, jednak albo dotyczą one kwestii, które nie są zasadnicze dla oceny pracy, albo stanowią wyraz poglądów odmiennych od przyjętych przez Habilitantkę, co jest przecież możliwe i potrzebne w dyskusji naukowej.

Wyżej wskazano na przyjętą przez Habilitantkę metodę pracy, oceniając ją pozytywnie. Raz jeszcze jednak należy podkreślić, że praca pokazuje cechującą Habilitantkę umiejętność analizowania problemów prawnych i społecznych. Zaletą pracy jest przejrzystość

wywodów i umiejętność jasnego stawiania problemów badawczych oraz ich klarownego rozstrzygnięcia. Poziom pracy zarówno w aspekcie jurydycznym, jak empirycznym uzasadnia jej pozytywną ocenę.

Oceniana praca habilitacyjna może być zatem uznana za znaczny wkład Habilitantki w rozwój nauk prawnych (dyscyplina prawo).

III. Ocena pozostałego dorobku naukowego

Na podlegający ocenie dorobek naukowy Habilitantki składa się 57 publikacji, w tym 46 ogłoszonych po uzyskaniu stopnia doktora. Na dorobek ten składają się 4 monografie, 3 części publikacji zbiorowych o znacznej objętości (są to obszernie części komentarzy do kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń), 42 artykuły i rozdziały w pracach zbiorowych, 9 glos, 4 recenzje, 2 inne publikacje. Wszystkie publikacje poświęcone są szeroko rozumianemu prawu karnemu (z prawem wykroczeń i elementami innych nauk okołoprawnokarnych, jak kryminologia, z pojedynczymi pracami dotyczącymi mediacji w procesie karnym i cywilnym). Znakomita większość prac została przez Nią opracowana samodzielnie (pomijając 3 komentarze, z samej swej natury będące działami zbiorowymi, w których Habilitantka samodzielnie opracowywała co najmniej jeden obszerny rozdział, oraz zbiór kazusów – zaledwie trzy prace, w tym jedno sprawozdanie z konferencji, opracowała we współautorstwie). Dorobek ten powstał w okresie jesień 1998 – wczesna wiosna 2016, a więc w ciągu 17 lat, oznacza ogłaszanie średnio 3 prac rocznie. Jest to zatem dorobek znaczący ilościowo.

W pracach Jej dają się wyodrębnić dwa podstawowe nurty, obok których istnieją pojedyncze prace odnoszące się do zagadnień szczególnych. Pierwszym nurtem jest problematyka przestępczości zorganizowanej, drugim zagadnienie zgwałcenia. Istnienie dwóch nurtów badawczych mogłoby rodzić wrażenie pewnej monotematyczności, jednak w zakresie nurtu dotyczącego przestępczości zorganizowanej mieszczą się różne zagadnienia szczegółowe, co pozwala na stwierdzenie, że nurt ten jest w istocie rzeczy wielowątkowy.

Należą do niego dwa opracowania monograficzne powstałe na podstawie pracy doktorskiej, a także szereg opracowań o charakterze artykułowym, przede wszystkim rozwijających zagadnienia poruszane we wskazanych wyżej monografiach. Należą tu opracowania odnoszące się do kwestii ogólnych związanych z odpowiedzialnością karną za udział w zorganizowanych strukturach przestępnych (teksty opublikowane: 1. (w:) T. Bojarski, K. Nazar, A. Nowosad, M. Szwarczyk (red.) Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 r., Lublin 2006; 2. (w:) S. Pikulski, M. Romańczuk

– Grącka, B. Orłowska – Zielińska (red.) Tożsamość polskiego prawa karnego, Olsztyn 2011; 3. Prok. i Pr. 2013, nr 12; 4. (w:) M. Bojarski, J. Brzezińska; 5. WPP 2014, nr 4; 6. Prok. i Pr 2007, nr 7 - 8), penalizacji zachowań o charakterze terrorystycznym (Studia Iuridica Lublinensia 2006, nr 8); także w aspekcie międzynarodowym (Białostockie Studia Prawnicze 2011, z. 10;), problematyka tzw. małego świadka koronnego (Prok. i Pr. 2012, nr 9); prania brudnych pieniędzy (WPP 2013, nr 3 oraz Studia Prawnoustrojowe 2010, nr 10).

Drugi zasadniczy nurt zainteresowań naukowych Habilitantki obejmuje grupę opracowań dotyczących różnych aspektów zgwałcenia, w tym takich, które nie stanowią przedmiotu szczegółowej analizy w monografii, o której mowa wyżej.

Istnieje też szereg publikacji Habilitantki odnoszących się do szczególnych zagadnień z zakresu szeroko pojętego prawa karnego. Pozostają one poza głównymi nurtami Jej badań i należy je uznać za cenny przejaw poszerzania zainteresowań badawczych. Habilitantka jest autorką opracowań odnoszących się do przestępstwa stalkingu, ochrony świadka w prawie karnym, zabójstwa eutanatycznego, wybranych zagadnień postępowania w sprawach nieletnich (3 publikacje), mediacji sądowej (2 publikacje); odstąpieniu od wymierzenia kary (3 publikacje), opracowań z zakresu teorii kary, prawnokarnej oceny psychopatii, relacji wybranych pojęć kryminologicznych i prawnokarnych, kolizyjnego zbiegu podstaw nadzwyczajnego wymiaru kary. Publikacje te w części mają charakter relacyjny, w części analityczny. Ogólnie cechuje je dobry warsztat naukowy i umiejętność prowadzenia dyskursu prawniczego. W szczególności warto zwrócić uwagę na to, że Habilitantka jest współautorką dwóch komentarzy do kodeksu karnego i komentarza do kodeksu wykroczeń. Wszystkie opracowane są na wysokim poziomie, przy czym szczególną uwagę zwraca Jej wartościowy komentarz do kodeksu wykroczeń, gdzie powierzono jej analizę przepisów, które można uznać za trudne dla komentatora (choćby z uwagi na ubóstwo literatury).

Habilitantka publikowała w cenionych czasopismach prawniczych, jak Prokuratura i Prawo, Palestra, Wojskowy Przegląd Prawniczy, Państwo i Prawo, Studia Iuridica Lublinensia. Przyjmowanie opracowań Habilitantki przez redakcje periodyków znanych z wysokiego poziomu publikowanych tekstów świadczy o tym, że jej prace są cenione. Zwraca uwagę, że Habilitantka dosyć często występuje jako autorka tekstów składanych do ksiąg jubileuszowych, co oznacza, że jest osobą rozpoznawalną w środowisku karnistycznym.

Ogólna ocena dorobku dr. Anety Michalskiej – Warias musi w świetle powyższych uwag wypaść pozytywnie. Jest on znaczny ilościowo i wartościowy jakościowo. Wskazuje na umiejętność prowadzenia badań naukowych i znaczącą aktywność na tym polu.

Aktywność, o której mowa, wiąże się z częstym udziałem w konferencjach naukowych (niemal 60 konferencji, w znacznym odsetku udział ten był aktywny). Korzystała też raz (w 2004 r., a więc przed otrzymaniem stopnia doktora) ze stypendium Instytutu Maxa Plancka.

Dr Aneta Michalska – Warias ma znaczący dorobek dydaktyczny, zarówno w zakresie dyscyplin dogmatycznych w zakresie szeroko pojętych nauk penalnych, jak w zakresie nauk pomocniczych. Prowadzi od lat zajęcia w formie ćwiczeń, wykładów i seminariów, jest promotorem ponad 90 prac, z czego ponad połowę stanowią prace magisterskie.

Powyższe stwierdzenia upoważniają do wniosku, że dr Aneta Michalska – Warias wykazuje się znaczącą aktywnością w dziedzinie nauk penalnych, a zatem także i w dziedzinie nauk prawnych.

IV. Konkluzja

W podsumowaniu dotychczas poczynionych uwag należy stwierdzić, że osiągnięcia naukowe dr. Anety Michalskiej – Warias po otrzymaniu stopnia doktora stanowią Jej znaczny wkład w rozwój nauk prawnych (dyscypliny: prawo), a aktywność naukowa Habilitantki jest istotna, co oznacza, że w ocenie recenzenta spełnia ona wymogi określone w art. 16 ust. 1 ustawy, co oznacza, że winna zostać dopuszczona do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Marek Kulik

